

Somalijscy fundametalisci przynoszą terror do Anglii

Brytyjskie służby specjalne alarmują. Dziesiątki islamskich ekstremistów wróciło do Wielkiej Brytanii po odbyciu szkoleń w obozach treningowych w Somalii.

Brytyjski wywiad obawiają się, że wyszkoleni w Somalii terroryści mogą zagrozić Wielkiej Brytanii. Obawę taką wyraził sam szef brytyjskiego kontrwywiadu MI5 Jonathana Evansa.



Z kolei ustępujący szef CIA, Michael Hayden, stwierdził, iż etiopska inwazja na Somalię pod koniec 2006 roku, mająca na celu zapobiec przejściu władzy przed radykałów islamskich, poruszyła emigrantów somalijskich na całym świecie. Pierwszym z nowej fali terrorystów wychowanych i żyjących na wyspach był student, który został zamachowcem-samobójcą w 2007 roku. 21 latek wysadził się w wojskowym punkcie kontrolnym w miasteczku Baidoa na południu Somalii zabijając 20 żołnierzy. Był on wychowanym i dorastającym w dzielnicy Ealing w Londynie emigrantem, który porzucił studia na Oxford Brookes Univeristy i udał się do swego kraju ojczystego. Tam przyłączył się do bojówek islamskich o nazwie Al-Szabaab walczących o narzucenie prawa szarii. Stosują one bardzo brutalne metody, np. ucinanie głowy nożem. W grudniu ubiegłego roku z ich rąk zginęło sześciu pracowników misji humanitarnej.

Przed opuszczeniem Anglii zostawił nagranie, w którym wzywa swoich rodaków, aby przyłączyli się tak jak on do dżihadu. *Rodacy, zostaję męczennikiem dla chwały Allaha. Udajcie się jak ja do Somalii i podejmijcie walkę z naszymi wrogami.* Jego rodzina, wciąż mieszkająca w Londynie, nie zgodziła się na ujawnienie jego imienia i nazwiska.

Był to pierwszy zarejestrowany przypadek przyłączenia się obywatela brytyjskiego do bojówek islamskich w Afryce. Zaowocował on naciskami na Scotland Yard oraz Home Office, aby te spróbowały opanować problem, jaki stanowi radykalizująca się diaspora somalijska w Europie. W samej Wielkiej Brytanii liczy ona około dwieście pięćdziesiąt tysięcy osób.

Pakistan w tej chwili skupia całą naszą uwagę ze względu na zewnętrzne zagrożenia - mówi anonimowo starszy oficer kontrwywiadu. Ale uważamy, że powinniśmy skupić się na rogu Afryki oraz Somalii i to powinno być naszym priorytetem.

Peter Neumann z Centrum Studiów nad Terroryzmem w King's College London powiedział, że liczba emigrantów wyjeżdżających na pewien czas z Anglii do Somalii oscyluje w granicach pięćdziesięciu - siedemdziesięciu osób. Tak naprawdę nie wiemy, ilu ich jest. Nie potrzebujesz dużej armii do przeprowadzania akcji terrorystycznych. Somalia nigdy nie stanie się drugim Pakistanem, ale to nie

znaczy, że nie jest zagrożeniem - dodaje Neumann.

Większość Somalijczyków przybyła do Wielkiej Brytanii jako uchodźcy na przestrzeni ostatnich 20 lat. Wśród nich znaleźli się Yasin Omar i Ramzi Mohammed - skazani za podłożenie bomb w londyńskim metrze 21 lipca 2005. Osama bin Laden w nagraniu przemówienia w styczniu tego roku wzywa muzułmanów do tego, by wysyłali pieniądze lub osobiście udali się do Somalii, żeby podjąć walkę przeciw Zachodowi. *Takie apele zazwyczaj odnoszą skutek* - mówi Dr Neumann Somalia jest postrzegana jako niepowtarzalna okazja, z punktu widzenia bojowników dżihadu.

Niektórzy liderzy społeczności somalijskiej, już teraz powiązanej ze zorganizowaną przestępczością, mówią, że stali się ofiarą niesłusznych ataków. Ale na spotkaniu przed meczetem w West Londyn na początku tego miesiąca kilkunastu z nich było zdecydowanych udzielić swojego poparcia dla idei świętej wojny. Skoro amerykańskie samoloty mogą jechać z Teksasu do Iraku w takim razie ktoś może opuścić to miejsce i jechać do Somalii - argumentowali.

Shejk Ahmed Aabi, umiarkowany przywódca religijny w Kentish Town w północno-zachodnim Londynie powiedział, że zna przypadek zamachowca - samobójcy z Ealing i słyszał od innych rodzin o jego synach wyjeżdżających do Somalii, aby walczyć w bojówkach islamskich. Słyszę od ich rodziców, że przyłączają się do dżihadu. Słyszę, że jest ich wielu. To jest duży problem, z którym zmagają się nasza społeczność - ostrzega duchowny.

Poniżej prezentujemy materiały propagandowe Al-Szabaab, przedstawiające szkolenia w obozach treningowych.

Paweł Ulicki

Źródło: <http://www.timesonline.co.uk/tol/news/uk/crime/article5741300.ece>